

s. Mariola Adria Bach CSFN\*

## MILCZĄCY TOWARZYSZ...

**Streszczenie.** Autorka prezentuje stół w rodzinie Filipa. Analiza narracji przeprowadzona metodą analizy kategoryjnej wykazała bogactwo znaczeniowe stołu i jego odniesień do życia całej rodziny. Rozważania te były inspiracją do analizy stołu w perspektywie trzech subdyscyplin pedagogiki: pedagogiki rzeczy, miejsca i przestrzeni. Pedagogika rzeczy została określona jako edukacja, która bierze pod uwagę przedmioty codzienności. Za definicję pedagogiki miejsca przyjęto taki rodzaj edukacji, która bierze pod uwagę miejsce, natomiast za pedagogikę przestrzeni przyjęto taki rodzaj edukacji, która uwzględnia przestrzeń. W publikacji zwrócono uwagę na szczególny charakter stołu rodzinnego.

**Słowa kluczowe:** stół, rodzina, pedagogika rzeczy, pedagogika miejsca, pedagogika przestrzeni, performance

## Silent companion...

**Summary.** The author presents a table in the family of Filip. Analysis of the narrative carried out using the categorical analysis method showed the table's meanings and its references to the life of the whole family. These considerations were the inspiration for the analysis of the table in the perspective of three subdisciplines of pedagogy: the pedagogy of things, space and space. The pedagogy of things has been defined as education that takes into account everyday objects. The definition of pedagogy of a place is taken as a kind of education that takes into account the place, and through the pedagogy of space, a kind of education has been adopted that takes space into account. The publication draws attention to the special character of the family table.

**Key words:** table, family, pedagogy of things, pedagogy of place, pedagogy of space, performance

Bohater moich badań jest zwykły i niezwykły, codzienny i niecodzienny. Zawiera w sobie to, co doniosłe dla domu i wielu rodzin. Niepodobna wyobrazić sobie bez niego życia, bo to on organizuje życie domowników.

Autorem narracji, która jest przedmiotem moich badań, jest Filip. To mężczyzna w wieku około 35 lat. Żona Dominika jest nieco młodsza. W rodzinie jest czworo dzieci: Lidka chodząca do drugiej klasy szkoły podstawowej, młodsza

---

\* Akademia Ignatianum w Krakowie, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków.

Krystyna oraz chłopcy: Teofil i najmłodszy Chimek. Przedstawienie rodziny jest ważne, bo to oni wspólnie i każde z osobna mają osobisty kontakt z tytułowym podmiotem. Milczący towarzyszy...

Filip pisze o nim, że „**zanim dotarł do naszego domu, musiał pokonać długą drogę z zachodniej Polski**”. Stwierdzenie, że była to długa droga z daleka wskazuje na komunikacyjny wysiłek, który nadaje temu przedmiotowi dodatkową ważność. Czy było warto? Filip pisze, że „**pamięta go jeszcze z domu rodzinnego**”. To ważna informacja, która łączy dwa domy – dawny dom rodzinny i dom dzisiejszy. Pamięć domu rodzinnego nadaje też tej konstatacji dodatkowego znaczenia i nobilituje ten „transfer” z przeszłości do teraźniejszości. Zaraz potem Filip ujawnia kolejne szczegóły niezwyklej podróży. Tysiąc kilometrów w samochodzie z Gorzowa do Komańczy.

Sytuacja domowa jest wtedy taka: „**Lidka siedzi jeszcze w dziecięcym krzeselku. Krysia nie myśli nawet o przewracaniu z boku na bok. Teofil z Joachimem kryją się w przysłowiowych planach**”. Wtedy zjawia się „milczący towarzysz”, który, „**gdy urodziła się siostra Filipa służył jako przewijak. Był [też – przyp. M.B.] «pomocnikiem» mieszczącym kuchenną zastawę podczas świąt**”. W swojej narracji Filip przypuszcza, że „**stał się ponoć [...]** «świadkiem» **wesela mojej matki chrzestnej**”.

Milczący towarzysz to... stół. Tak mówi o nim Filip. Historia jego obecności w domu rodzinnym jest odtwarzana z wieloma szczegółami, które dowodzą, że ważność tego przedmiotu wykracza poza zainteresowanie jakimkolwiek innym meblem.

Powracam raz jeszcze do tej narracji, która opowiada o pewnym znaczącym wydarzeniu. Narracja ma postać tekstu opublikowanego na blogu Filipa<sup>1</sup>. Jest to więc realny tekst. Postaciami w nim występującymi są Filip oraz jego żona i dzieci. Ważną rolę odgrywa ojciec Filipa, który przywozi do aktualnego miejsca zamieszkania stół z odległego domu rodzinnego w Gorzowie. Stół złożony w bagażniku samochodowym przemierza ponad 700 kilometrów.

Celem badań jest opisanie znaczenia stołu w domu pewnej wielodzietnej rodziny. Do celów analizy powyższej narracji zastosowano technikę proksemiczną<sup>2</sup>. Analiza proksemiczna jest w niniejszej publikacji podstawową techniką badania narracji. Występujące w niej kategorie badawcze (aktorzy, miejsca, czas, wartości i oczekiwania) umożliwiają interpretację tekstu. Technice proksemicznej nie towarzyszą żadne wcześniejsze założenia conceptualne.

Rama tekstu odnosi się do wydarzenia o podwójnym znaczeniu: symboliczno-sentymentalnym i pragmatycznym. Stół przewieziony z domu rodzinnego rodziców Filipa odtwarza swoją obecność w nowym domu, w młodej rodzinie Filipa i Dominiki. Bloger Filip pisze o stole, że: „**Scala on naszą rodzinę każdego poranka, kiedy odkładamy zabawki i telefony i siadamy do wspólnego śniadania. Jest też miejscem, przy którym każdego wieczoru**

<sup>1</sup> <https://imdalejwlas.com/2018/03/05/milczacy-towarzysz/> (dostęp: 22.11.2020).

<sup>2</sup> Więcej na temat analizy proksemicznej w: Marek, Walulik, 2020, s. 14–17.

wysłuchujemy opowieści naszych dzieci o tym, co nowego w szkole, przedszkolu, co w pokoju obok lub na tańcach”. Scalanie rodziny ma nie tylko charakter komunikacyjny – stół wszak jest miejscem wspólnych opowiadań – ale również symboliczny – kreuje bliskość terytorialną, która w przypadku rodziny Filipa i Dominiki, jednocy rodzinę w wymiarze międzypokoleniowym.

W innym miejscu swoich przemyśleń na temat stołu Filip pisze: „**Wiele ważnych rozmów odbyliśmy właśnie przy tym stole. Budowaliśmy przy nim nasze bieszczadzkie relacje z przyjaciółmi, z sąsiadami. Rodziły się przy nim skromne koncepcje i wielkie marzenia**”. Przytoczony cytat wskazuje, że istotnym czynnikiem ramy opowiadania o stole rodzinnym jest jego funkcja komunikacyjna, która się odnosi nie tylko do najbliższej rodziny, ale również do przyjacielskich spotkań z ludźmi z lokalnej społeczności, przyjaciółmi i sąsiadami. Z drugiej strony obyczaj zapraszania do domowego stołu jest nobilitujący dla gości, bowiem wskazuje na wyższy rodzaj gościnności i serdeczności.

Ważność „milczącego towarzysza” ujawnia się, tak wynika z narracji, nie tyle z jego szczególnych i niepowtarzalnych cech, ile przypisania do rodzinnej tradycji. Można powiedzieć, że oprócz użyteczności pragmatycznej posiada w sobie pamięć czasu, która go nobilituje i sprawia, że jego wartość symboliczno-sentymentalna jest niepodważalna.

Filip pisze: „**Stół w naszych czterech kątach zawsze był istotny. Przez lata naszego małżeństwa stał się miejscem, przy którym prawdziwie byliśmy razem**”. W przytoczonym zdaniu ujawnia się ważki rodzaj myślenia w postaci afirmacji przedmiotu i miejsca. W klasycznie rozumianej analizie kategoryjnej można przyjąć, że narracja Filipa odnosi się do dwóch aktorów: człowieka i rzeczy (Kochel, Marek, 2012, s. 295–298; Marek, Walulik, 2020, s. 25–33). Wymuszona próba odpowiedzi na pytanie, który aktor jest pierwszy, a który drugi lub który aktor jest ważniejszy, a który mniej ważny, jest pytaniem bezzasadnym. Specjalnym aktorem jest autorka niniejszej analizy, która wcale nie jest bezstronna ani obiektywizująca. Badacz jakościowy jest badaczem zaangażowanym, ponieważ posiada osobiste doświadczenie stołu rodzinnego i nie jest ono neutralne w opisie stołu Filipa i Dominiki.

Filip nie tworzy opozycji wobec stołu, raczej włącza przedmiot do ramy poznawczej, symbolicznej i sentymentalnej. Ze wszystkich stołów na świecie Filip wraz z rodziną wyróżnia jeden stół, który zyskuje status stołu rodzinnego. Stół ten jest stołem wieloczynnościowym i wielozadaniowym.

Jeszcze inny aspekt stołu obejmuje rodzaj praktykowanych interakcji. W tej dziedzinie stół ma w sobie potencjał ograniczony liczbą krzeseł. Krzesła to meble stowarzyszone ze stołem tak samo jak obrus i inne rekwizyty znajdujące się na stole. Filip pisze: „**Z roku na rok organizowaliśmy kolejne krzesła, tak by pomieścić nie tylko dorastające dzieciaki, ale i coraz częściej odwiedzających nas gości**”.

Fotografia zamieszczona na blogu ukazuje stół z mnogością kubków i miseczek. Na jednym z talerzy podstawka do jedzenia jaj ugotowanych na miękko

oraz kilka jajek obranych ze skorupki. Lidka wcina z apetytem kromkę chleba, Krystyna gryzie jabłko, a Dominika jedną ręką przytrzymuje małego Chimka, który leży na kolanach mamy, drugą zaś je łyżeczką jajko, zapewne ugotowane na miękko. Filip z głową odwróconą w stronę Teofila przypatruje się uważnie, jak dziecko wyciera sobie usta papierową serwetką. Czy wycieranie ust uzasadnia tak poważną reakcję Filipa wobec Teofila, trudno ocenić. Specyfika obecności przy stole podlega podwójnej zajętości: sobą i innymi. Jedzenie posiłku nie redukuje aktywności komunikacyjnej, a nawet ją wzmacnia.

Stół, uwzględniając terminologię analizy kategorialnej, jest głównym aktorem narracji Filipa. Filip, Dominika i dzieci spotykają się przy stole rodzinnym, który też jest aktorem. Termin „aktor” nie jest w tej teorii określeniem osoby odgrywającej zewnętrzną rolę według zadanego scenariusza. Zachowania przy stole rodzinnym nie podlegają żadnemu scenariuszowi, jeżeli nie liczyć pewnych norm kulturowych, które zawierają się w trosce i szacunku dla stołu. Stół jest miejscem, na którym kultywuje się czystość i estetykę, i w szczególnych sytuacjach bywa nakrywany białym obrusem. Czysty biały obrus symbolizuje uroczysty charakter stołu rodzinnego i jego związek z tradycją.

Ukrytą kategorią narracji Filipa jest dom. Za pierwszym razem Filip pisze o domu rodzinnym w Gorzowie. Za drugim razem Filip odnosi się do aktualnego domu w Bieszczadach w stwierdzeniu: „**Stół w naszych czterech kątach zawsze był istotny**”. Sformułowanie „**zawsze był istotny**” wskazuje na ważność obecności stołu w przekonaniach Filipa i zapewne jego żony. „**Zawsze**” wskazuje na wyjątkowość, swoistą ponadczasowość. Zawsze obecny stół poprzedza narodziny Teofila i Chimka, bo jak zauważa Filip, w tamtym czasie „**Teofil z Joachimem kryli się w przysłowiowych planach**”. Ten sam stół istniał przed narodzinami starszego rodzeństwa, Lidki i Krystyny, lecz znajdował się w domu rodzinnym w Gorzowie, gdzie służył m.in. jako przewijak, gdy urodziła się siostra Filipa. Funkcje opisywanego stołu w starym domu wskazują, że pierwotnie nie był to stół rodzinny, tylko stół pomocniczy. Pomocniczy stół zmienia swój status. Przy Filipie, Dominice i dzieciach staje się głównym stołem rodzinnym.

Filip pisze o tym wprost: „**Dokreśliłem nogi, bowiem blat po okresie bożonarodzeniowym mocno się kołysał. Na białej kartce papieru narysowałem konstrukcję, którą być może w tym roku uda mi się zbudować. Chciałbym żebyśmy mieli odrobinę więcej miejsca**”. Ważność stołu rodzinnego ujawnia się pod postacią refleksji Filipa, który jak się wydaje, wyraża pragnienia i tęsknoty nie tylko swoje, ale i swoich bliskich. Chwiejny, kiwający się stół wymaga naprawy. Jego stabilność jest cechą oczekiwaną przez wszystkich domowników. Wymaga rozbudowy i Filip sporządza na papierze rysunek jego modernizacji. Poza tym bohaterowie blogowej opowieści nie deklarują wprost żadnych oczekiwań, bo są zmęczeni sylwestrową wieczernią i nie dotrawszy do północy idą spać. Można przypuszczać, że oczekiwaniem Filipa i Dominiki jest utrzymanie rodzinnego dobrostanu i zapewnienie dzieciom zdrowia. Znaczenie rodzinnego stołu zawarte jest w słowach Filipa: „**Dziś wieczorem znów będziemy celebrowali ten wspólny czas przy stole. To takie**

**nasze wielkie święto każdego powszedniego dnia. A stół, stół to chyba najważniejszy mebel w każdym z miejsc, które nazywamy domem”.**

Omówienie stołu rodzinnego Filipa, jego żony Dominiki i czwórki dzieci jest inspiracją do spojrzenia na stół z perspektywy trzech subdziedzin pedagogiki – pedagogiki rzeczy, miejsca i przestrzeni.

### **Stół jako przedmiot. Pedagogika rzeczy**

Stół jest rzeczą, przedmiotem, meblem, gadżetem, ale też i symbolem, potrzebą, zamysłem, ideą. Mnogość ontologii, w której może istnieć stół, jest zaskakująca, tym bardziej kiedy do stołu przypisane są właściwości odgrywające istotne znaczenie w wychowaniu. W polskiej tradycji ludowej stół nie był klasycznym meblem użytkowym i nie służył do codziennej konsumpcji. Był to mebel przynależący do końca XIX wieku do sprzętów luksusowych i na wsi był uznawany za najważniejszy sprzęt domowy (Tymochowicz, 2017, s. 443–444).

Nie chodzi przy tym o stół jako jeden z wielu domowych mebli. Stół, mimo rozwoju technologii oraz inżynierii materiałowej, dalej pozostaje stołem. Istota stołu drewnianego, plastikowego i szklanego jest jednakowa. Zmieniają się kolejne generacje komputerów, telefonów komórkowych, telewizorów i innych sprzętów gospodarstwa domowego, a stół pozostaje ten sam. Stałość koncepcyjna i konstrukcyjna stołu jest w swoistej opozycji do kategorii określanej mianem wyścigu naukowo-technicznego. Pierwsza, piąta czy dziesiąta generacja komputerów wymaga postawienia na stole i jest obojętną kwestią, czy jest to mebel z końca XIX wieku, z lat pięćdziesiątych czy też kupiony tydzień temu. Stół użytkowy jest niezmienny bez względu na panujące w epoce konteksty naukowo-techniczne i technologiczne.

Stołu potrzebuje każdy człowiek, który nosi w sobie pamięć domu rodzinnego, ponieważ potrzebę istnienia stołu kształtuje dom rodzinny. Stół rodzinny w domu jest meblem obowiązkowym, tak samo ważnym jak drzwi wejściowe i okna.

Prastółem jest ołtarz, który jest złożeniem stołu realnego i mistycznego. Dla osób wierzących stół rodzinny jest przedłużeniem stołu eucharystycznego. Marek Marczewski wspominając stół z dzieciństwa, pisze:

[...] Pamiętam z lat dziecińczych często wypowiedane przez mojego ojca zdanie, gdy rodzina nasza zasiadała do stołu: „Przy jedzeniu jak w kościele”. Będąc dzieckiem nie rozumiałem tych słów do końca. Kiedy siedziałem przy stole, zamiast zabierać się do jedzenia, zaczynałem śpiewać religijne pieśni. Dziś w pełni rozumiem tę ojcowską myśl. Spożywanie posiłku ma w pewnym sensie wymiar sakralny (Marczewski, 1998, cyt. za: Sakowicz, 2000, s. 240).

Szczególny charakter świeckiego stołu ujawnia się również w sytuacji symbolicznej, takiej jak wieczór wigilijny. Wolne miejsce przy wigilijnym stole wraz z pustą zastawą stołową jest przeznaczone dla nieoczekiwanego przybysza,

który może zasiąść do wigilijnej wieczerzy. W niektórych rodzinach puste miejsce przy stole wigilijnym jest przeznaczone dla osoby z rodziny, która zmarła w ostatnich latach. Sakralna symbolika stołu ujawnia się także w trakcie wizyt kapłana po kolędzie, kiedy w niektórych regionach kraju w rodzinach katolickich stół jest dekorowany białym obrusem, zapalonymi świecami i naczyniem ze święconą wodą (Bukowska-Floreńska, 2001, s. 74).

W stole zakorzeniona jest codzienność człowieka. Ten sam stół uczestniczy w rytuale śniadania, obiadu i kolacji. Służy do realizacji różnych, nierzadko odległych czynności, takich jak pisanie i czytanie, krojenie warzyw lub wędliny, rozkładanie naczyń, owoców i napojów. Codzienność stołu jest jego cechą immanentną również dlatego, że jest to przedmiot trwały, który nie podlega zmianom w ciągu dziesięcioleci. Codzienność człowieka jest codziennością stołu, który funkcjonuje równocześnie realnie (jako mebel) i symbolicznie (wymiar indywidualny, społeczny). Taki stół:

[...] staje się „medium porozumienia, relacji i zależności. Służy utrzymywaniu bliskości lub separacji. Pozwala utrzymywać bezpośrednią obecność i zaangażowanie. Umożliwiając wykroczenie poza powierzchowne relacje, pomaga zaspokoić potrzebę autentyczności. Stół, to miejsce dialogu, medium wspólnoty” (Wasyluk, 2017, s. 18).

Narracja ze stołem w roli głównej nie zawsze jest afirmująca. Stół może być przedmiotem niezgody w ocenie jego wartości użytkowej, funkcjonalności, wartości estetycznej i ceny. Paweł Huelle w książce *Przeprowadzka* jedno z opowiadań poświęca domowemu stołowi, posiadającemu bogatą historię, której nie zna narzekająca kobieta:

[...] – Stół, stół – krzyczała mama – nie mogę już tego wytrzymać! Ludzie mają meble, a tylko my coś takiego – i pokazywała ręką na nasz okrągły stół, przy którym codziennie jedliśmy obiad – Czy to w ogóle można nazwać stołem? – pytała, załamując głos i ramiona. Ojciec nie odpowiadał na jej zaczepki i zamykał się w sobie, wypełniając pokój ciężkim milczeniem. W końcu stół nie był taki zły. Krótszą nogę podkładało się specjalnym klockiem, a sękaty fornir na blacie można było zakryć obrusem (Huelle, 1999, s. 5).

Wobec powyższego zarysowania znaczenia stołu jako przedmiotu, można sformułować „łagodną” definicję pedagogiki rzeczy jako taki rodzaj edukacji, który bierze pod uwagę przedmioty codzienności<sup>3</sup>. Jarosław Jendza pedagogikę Montessori traktuje jako pedagogikę rzeczy, przywołując przy tym wcześniejsze prace Friedricha Williama A. Fröbela na temat znaczenia pedagogiki wczesnoszkolnej i przedszkolnej z wykorzystaniem obiektów, które dawały dzieciom możliwość odkrywania i eksplorowania (Jendza, 2019, s. 68–69).

<sup>3</sup> Definicja ta zbliża się do ujęcia Maksymiliana Chutorańskiego, akcentującego ludzki charakter pedagogiki. Nachylenie się nad nie-ludzkimi aktorami autor uważa za jedną z najważniejszych kwestii współczesnej pedagogiki (Chutorański, 2016, s. 256–271).

## Stół jako miejsce. Pedagogika miejsca

Pedagogika miejsca jest subdyscypliną, która w procesie edukacji uwzględnia miejsce. Miejsce jest związane z obecnością „tu i teraz”. Ten kontekst wiąże ze sobą obecność w miejscu i czasie. Miejsce to wyróżniony przez człowieka obszar, który posiada właściwości przypisane przez obyczaj i kulturę. Miejsca takie posiadają istotne znaczenie dla rozumienia świata przyrodniczego, społecznego i osobistego. Pedagogiczno-filozoficzne refleksje na temat miejsca mają charakter egzystencjalny i odnoszą się do różnych zakresów poznania (Copik, 2013, s. 179). Pedagogika miejsca jest w ujęciu Ilony Copik „przestrzenną grą między realnością a virtualnością” (Copik, 2018, s. 7).

Miejsca „makro” przekraczają dostępność pełnego poznania. Do tej kategorii miejsc można przyporządkować obserwowany i nieobserwowany Kosmos, w tym Ziemię i kontynenty. Miejsca „makro” odgrywają szczególną rolę w szeroko rozumianej edukacji przyrodniczej. Miejsca „mezo” to wyróżnione terytoria i obszary, do których jest przypisany człowiek poprzez uświadomioną narodowość, grupę etniczną, język i kulturę. W kategorii miejsc „mezo” zawierają się państwa, miasta, dzielnice miast i ulice. Do miejsc typu „mikro” można przypisać ograniczone przestrzenie, takie jak: dom (pokój), szkoła (klasa), kościół (kaplica), kino, teatr. Miejsca typu „mikro” są często przypisane do jednostki prawami własności (pokój, mieszkanie, dom), pracy (firma, przedsiębiorstwo), uczenia się (klasa szkolna, szkoła), przywiązania (cmentarz, groby bliskich), zaangażowania (stadion sportowy), kultu religijnego (kościół), troski i opieki (szpital, sanatorium) itp. Miejsca typu „mikro” są ogólnodostępne i zdecydowana większość ludzi w każdym wieku doświadcza tych miejsc wielokrotnie.

Szczególnym rodzajem obszaru wyróżnionym przez praktykę społeczną jest stół. To miejsce typu „mikro”. Istotą stołu jest ekwipotencjalność wyróżnionej płaszczyzny (blatu), która dzięki wypoziomowaniu zapewnia stabilność postawionych nań naczyń, produktów i przedmiotów. Centralną przestrzenią stołu jest blat i wszystko co się na nim znajduje. Obecność przedmiotów na stole nie ma charakteru statycznego, tylko ulega zmianie – herbata stygnie, ciastka zostają zjedzone, kromka chleba zostaje posmarowana masłem, okruszki pieczywa leżą niekontrolowane przez nikogo. Stół jest przy tym miejscem, którego niepodobna nie zauważyć czy pominąć. Jego obecność w domu jest zapraszająca, bo uruchamia konwencję, obyczaj, żeby usiąść przy stole, porozmawiać, wypić kawę bądź herbatę lub coś zjeść. Zaproszenie do stołu to również wyróżnienie domowników dla nie-domowników.

Kształt blatu nie jest obojętny dla użytkowników. Wielkość stołu i jego kształt są dopasowane do wielkości pomieszczenia, liczby domowników, intensywności życia rodzinnego i kultywowania obyczaju wspólnego biesiadowania. Dopasowanie blatu do kontekstu meblowego wiąże się najczęściej z wizją estetyczną domowników. Duży i ciężki stół jest lepszy w pomieszczeniach z klasycznym umeblowaniem, lekkie ażurowe stoły pasują do pokoi jasnych z minimalistycznym wzornictwem.

[...] na konkretny obraz stołu, na jego kształt, materiał, cenę, nakłada się okolicznościowa metafora oraz konteksty jego używania od niegdyś do dziś przez niepoliczalnie wielu różnych ludzi. To szerokie spojrzenie, w którym stół da się zobaczyć, obnaża sztuczność klasycznych antropologicznych podziałów, gdyż w tym, co stołowe, spleta się fizyczna konkretność kultury materialnej, powaga wierzeń kultury duchowej wraz z intensywnością przeżyć kultury społecznej (Zawadzka, 2014, s. 28).

Stół jest ważnym miejscem w życiu człowieka i pedagogika miejsca, nawet gdyby wyłącznie ograniczała się do stołu, byłaby usprawiedliwiona. Stół jest bowiem miejscem fenomenalnym ze względu na pedagogiczne skutki, których jest pośrednią przyczyną. Lepiej byłoby mówić o aktywnościach, praktykach i zdarzeniach przy stole i na stole. Taki zbiór praktyk można byłoby określić skrótowym mianem pedagogii wokół stołu i przy stole. Zachowania przy stole mają przy tym charakter zrytualizowany, a zasadą porządkującą interakcje przy stole jest grzeczność (Rancew-Sikora, 2015, s. 25–26).

Stół jako miejsce ma dwa znaczenia. Pierwsze odnosi się do stołu jako obiektu materialnego. Centralność położenia stołu w pomieszczeniu oznacza afirmację jego integrującego znaczenia, ponieważ to stół determinuje spotkanie ludzi. Z bliskością terytorialną związana jest bliskość komunikacyjna. Spotkanie przy stole jest nie tylko spotkaniem przy meblu, ale przede wszystkim spotkaniem człowieka z drugim człowiekiem. Obecność stołu jest nie tylko formalnym pretekstem do spotkania – stół kreuje wyjątkową wygodę wzajemnego rozmawiania.

Formą przebywania przy stole jest zazwyczaj siedzenie. Siedzenie wiąże się z fizycznym dobrostanem, bo jest związane z wypoczynkiem nóg. Możliwości kinestetyczne znacząco poszerzają możliwości komunikacyjne osób znajdujących się przy stole. Szczególny charakter przyjmuje stół świąteczny, przy którym zachowania konsumpcyjne i zachowania wzajemne stołowników przyjmują najrozmaitsze formy (Śliz, Szczepański, 2012, s. 58).

Drugie znaczenie stołu związane jest z blatem jako miejscem układania i obecności różnych przedmiotów organicznych i nieorganicznych, użytkowych, ozdobnych, jadalnych i niejadalnych. Na stole można: kłaść, umieszczać, przesuwac, stawiać, odkładać, nalewać, kroić, mieszać, natomiast sam stół można: przesuwac, obracać, składać lub rozkładać. Ekspozycyjny czy wręcz teatralny charakter stołu, jego reprezentatywność i ekspresywność sprawia, że można stół traktować w kategoriach *performance'u*. Błat stołu przypomina scenę, a stołownicy tworzą widownię. Obiad rodzinny to wydarzenie o charakterze performatywnym, który angażuje nie tylko stołowe rekwizyty, ale też całą widownię. Performatywność ta posiada przy tym trzy źródła. Pierwsze jest związane z całokształtem sytuacji przedmiotowo-estetycznej i kulinarnej znajdującej się na stole. Drugie źródło *performance'u* tkwi w sferze sensoryczno-sensualnej i tym wszystkim, co jest związane z jedzeniem i smakowaniem; trzecie źródło *performance'u* to rozmowy i zachowania wzajemne przy stole.

Tadashi Inoue zwraca uwagę, że posiłek przy stole jest równoznaczny z rytuałem potwierdzenia tożsamości rodziny, a sposób, w jaki członkowie

rodziny gromadzą się wokół stołu, jest najlepszym wskaźnikiem relacji rodzinnych (Inoue, 1993, s. 140–141). Porównując standardy zachowań przy stole względem innych zachowań, warto zauważyć, że są one dość surowe, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci i młodzieży. Przyjmuje to postać uwag typu: „Nie rozmawiaj przy stole”, „Nie rozlewaj jedzenia”, „Siedź prawidłowo, gdy jesz”. Inne zwyczaje dotyczące milczenia w trakcie spożywania posiłku: „Nie rozmawiaj, gdy jesz” uległy złagodzeniu, a nawet całkowicie od nich odstąpiono. Współcześnie zachęca się siedzących przy stole do wzajemnej komunikacji, ponieważ posiłek jest traktowany jako okazja do budowania więzi rodzinnych. W dalszym ciągu obowiązuje poprawność zachowania młodych i starszych stołowników w odniesieniu do właściwej postawy przy stole i trzymania prostej sylwetki: „Nie garb się”; właściwego trzymania rąk na stole: „Nie kładź łokci na stole”; „Trzymaj lewą rękę na blacie stołu, a nie pod stołem”<sup>4</sup> oraz właściwej pozycji nóg pod stołem. W odniesieniu do rozmowy przy stole zabronione jest mówienie z ustami pełnymi pokarmu: „Nie mów z jedzeniem w ustach” oraz zakaz krzyczenia i używania słów wulgarnych (Inoue, 1993, s. 146–147). Zdecydowanie nie jest akceptowana przy stole rozmowa przez telefon komórkowy.

## Stół jako przestrzeń. Pedagogika przestrzeni

Kazimierz Krzysztofek przytacza słowa Jeana-Anthelme’a Brillat-Savarina z 1826 r., „że ludzie mogą być sobą znudzeni, ale nigdy nie nudzą się przy stole, przynajmniej przez pierwszą godzinę” (Krzysztofek, 2006, s. 86). Stół kreuje więc społeczną przestrzeń, wykorzystując swoją materialność, terytorialność i symbolikę. Pierwsza godzina przy stole to często godzina wspólnego jedzenia i delektowania się ulubionymi smakami. Magdalena Paszkowska rozumie natomiast stół jako triadę „przestrzeń – człowiek – rzecz”, przy czym przestrzeń i otoczenie stołu jest rozumiana w duchu koncepcji heideggerowskiej jako najbliższe przedmiotu (Paszkowska, 2012, s. 321). Stół jawi się przy tym jako najważniejszy przedmiot w przestrzeni domowej, ponieważ dostarcza człowiekowi szczególne doznania i przeżycia (Sulik, 2016). Nocą meble domowe, w tym stół, gubią swoją geometrię, natomiast ciemność i mrok nadają przedmiotom dodatkowego znaczenia:

[...] Czasami, wybudzona, wstaję z łóżka i bez zapalania światła chodzę po ciemnych pokojach. Patrzę przez chłodne okna na wyludnioną ulicę, na odpoczywające w szeregu samochody, na pogubione liście, biegnącego lisa, kunę czy kota. Nocne powietrze przesycone jest blaskiem – w zacinającym deszczu, opadającym śniegu, w trakcie pełni, we mgle – blade światło wpływa przez szyby do wnętrza i nasycza strefę przyokienną. Trochę dalej, w głębi mieszkania, mrok gęstnieje i łatwiej już uderzyć biodrem o blat biurka lub stopą we framugę drzwi. Wówczas – zupełnie już otrzeźwiała – myślę o czasie rzeczy: o minutach krzesła, tygodniach czajnika, o miesiącach kubków czy o latach stołu. Przypuszczam, że tak jak nam do odmierzania życia służy kalendarz słoneczny,

<sup>4</sup> Ta uwaga odnosi się do osób praworęcznych.

tak przedmiotom bliższy jest zegar księżycowy, którego miarowy puls łatwo wyczuć w samym sercu nocy, gdy rzeczy trwają pociemniałe – uwolnione na parę godzin od męczącej obecności człowieka (Zawadzka, 2014, s. 43).

Przestrzeń domu rodzinnego jest niezwykłością kulturową związaną z poczuciem bezpieczeństwa, wypoczynkiem i rodziną. Wszystkie te funkcje realizowane są przy stole.

[...] Każdy ma przy nim swoje miejsce i miejsce to otrzymuje również dziecko. Przestrzeń przy stole dalece wykracza poza procedurę karmienia. Bycie, trwanie, siedzenie wokół stołu posiada charakter skupiający członków rodziny. Przy nim toczy się istotna część życia. Do stołu zaprasza się domowników oraz ważnych gości. Zaproszenie dziecka stanowi formę nadania mu znaczenia istotnego członka rodziny (Ładyżyński, 2017, s. 14).

Stół i dom (mieszkanie) wydają się kategoriami bliskimi dla ludzi i za pośrednictwem ludzi również względem siebie. Trzecim obiektem szczególnego znaczenia był do lat 70. zeszłego stulecia piec kaflowy, który współcześnie został wyparty przez centralne ogrzewanie i ogrzewanie podłogowe. Dom rodzinny jest przestrzenią kulturową ograniczoną w sensie fizycznym i społecznym. Jest miejscem ważnym dla rozwoju osobowości i tożsamości człowieka, ponieważ w domu dziecko w relacji z rodzicami, w relacji miłości rozwija swoją niepowtarzalność (Turska, 2017, s. 21).

W zanikającej już tradycji ludowej dom podlegał swoistej antropomorfizacji, co przejawiało się w tym, że uczestniczył w narodzinach i śmierci człowieka oraz tak samo czuł, gadał, szeptał i wieszczył. Ze stołem, który był częścią domu, związane były powiedzenia: „Jeżeli stół pacząc się trzaska, niezawodna to wróżba śmierci”; „Jeżeli kieliszek z wódką przewróci się na stole: niechaj to będzie dla dusz, wszak i one potrzebują [...]”; „Jeżeli stół stoi na trzech nogach a czwarta nie dotyka ziemi tylko się chwieje będą kłótnie w domu” (Benedyktowicz, Benedyktowicz, 1990, s. 10).

Przez analogię do wcześniejszych definicji pedagogiki przedmiotu i pedagogiki miejsca, przez pedagogikę przestrzeni będziemy rozumieć taki rodzaj edukacji, który bierze pod uwagę przestrzeń towarzyszącą czy współistniejącą z rzeczami i miejscami.

## Podsumowanie

Przeprowadzone badanie narracji dotyczącej stołu ukazuje go jako artefakt materialny o wyjątkowym znaczeniu. Jednocześnie odgrywanych przez stół ważnych ról użytkowych i symbolicznych sprzyja budowaniu jego znaczenia w opisywanej rodzinie. Znaczenie wychowawcze stołu wynika z jego organizującej funkcji, której istotą jest gromadzenie domowników w jednym miejscu domu. Przebywanie przy stole sprzyja licznym rozmowom między uczestnikami tego spotkania i budowaniu więzi, niezależnie od wieku i płci. Jedzenie, bo

stół jest miejscem spożywania posiłków, sprzyja rozmowom, natomiast smak i zapach jedzenia oraz jego estetyka dodatkowo wzmacniają znaczenie rozmowy. Dzieciom przebywanie przy stole rodzinnym daje możliwość dzielenia się z rodzicami i rodzeństwem najnowszymi przeżyciami i doświadczeniami. Dla dorosłych jest to możliwość wsłuchania się w przeżycia własnych dzieci oraz możliwość wzmocnienia ich motywacji do pozytywnych zachowań. Stół rodzinny jest niezwykle miejscem, przy którym odbywa się codzienny spektakl jednoczenia rodziny i jak to jeden z domowników określa, jest to „celebracja wspólnego czasu przy stole” i „wielkie święto każdego powszedniego dnia”.

## Bibliografia

- Benedyktowicz D., Benedyktowicz Z., 1990, *Symbolika domu w tradycji ludowej*, cz. II, „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty”, nr 4, s. 3–16.
- Bukowska-Floreńska I., 2001, *Dom rodzinny jako przestrzeń kulturowa*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, nr 5, s. 65–81.
- Chutorński M., 2016, *Nie (tylko) ludzka pedagogika?*, [w:] K. Węc, A. Wierciński (red.), *Ryzyko jako warunek rozwoju. Transformatywne aspekty edukacji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 256–271.
- Copik I., 2013, *Pedagogika miejsca – kultura lokalna a kształtowanie się tożsamości współczesnego człowieka*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, t. XXII, s. 179–189.
- Copik I., 2018, *Rzeczywistość poruszona*, „Pedagogika Miejsca”, nr 5, wrzesień/październik, s. 7–14.
- Huelle P., 1999, *Stół*, [w:] idem, *Opowiadania na czas przeprowadzki*, Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk, s. 5–30.
- Inoue T., 1993, *Changes in Family Relations Reflected in the Dining Table*, „Japanstudien”, vol. 4 (1), s. 139–153.
- Jendza J., 2019, *Pedagogika Montessori jako pedagogika rzeczy*, [w:] M. Chutorński, A. Markowska (red.), *Rzeczy – Kultura – Edukacja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 67–81.
- Kochel J., Marek Z., 2012, *Pedagogika biblijna w katechezie*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Krzysztofek K., 2006, *Celebrując po polsku przy stole. Zasoby i obyczaje rodzimej kultury kulinarnej*, „Kultura Współczesna”, t. 1 (47), s. 86–99.
- Ładyżyński A., 2017, *Dom rodzinny jako kategoria pedagogiczna*, [w:] A. Ładyżyński (red.), *Dom rodzinny w doświadczeniu (auto)biograficznym*, Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 10–18.
- Marek Z., Walulik A., 2020, *Pedagogika Dobrej Nowiny. Perspektywa katolicka*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków.
- Paszkowska M., 2012, *Od poetyki przestrzeni do geopoetyki*, [w:] E. Konończuk, E. Sidoruk (red.), *W stole ukryty jest dom. Utwory Różewicza o tematyce partyzanckiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, s. 317–339.
- Rancew-Sikora D., 2015, *Opowiadanie w społecznym układzie stołu. Analiza konwersacyjna spotkań rodzinnych*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 14 (1), s. 25–43.
- Sakowicz E., 2000, *Marek Moraczewski, Błogosławieństwo stołu (modlitwy przed i po jedzeniu)*, Lublin, 1998 [recenzja], „Collectanea Theologica”, t. 70 (1), s. 240–241, [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea\\_Theologica/Collectanea\\_Theologica-r2000-t70-n1/Collectanea\\_Theologica-r2000-t70-n1-s240-241/Collectanea\\_Theologica-r2000-t70-n1-s240-241.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1-s240-241/Collectanea_Theologica-r2000-t70-n1-s240-241.pdf) (dostęp: 12.03.2021).

- Sulik M., 2016, *W poszukiwaniu wiedzy przy stole, na stole, a może pod stołem: konteksty andragogiczne*, „Chowanna”, t. 1, s. 213–225.
- Śliz A., Szczepański M.S., 2012, *Świętowanie: komensalizm ponownie odczytany*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 4, s. 45–60.
- Turska E., 2017, *Dom rodzinny jako przestrzeń kształtowania tożsamości*, [w:] A. Ładyżyński (red.), *Dom rodzinny w doświadczeniu (auto)biograficznym*, Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 19–30.
- Tymochowicz M., 2017, *Funkcje stołu w kulturze tradycyjnej*, [w:] W. Żarski (red.) przy współpr. T. Piaseckiego, *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Tekst, dyskurs, kultura*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław, s. 443–455.
- Wasyłuk P., 2017, *Stół jako byt autentyczny*, [w:] A. Kucner, P. Wasyłuk (red.), *Stół przyszłości*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn, s. 13–24.
- Zawadzka M., 2014, *Stół jako domownik*, [w:] S. Fiałkowski (red.), *Wokół stołu*, Wydział Architektury i Wzornictwa ASP w Gdańsku, Gdańsk, s. 24–46.